

Pożar i zadymienie

Data publikacji: 16.10.2012 10:20

Z groźnym pożarem walczyli w poniedziałkowy wieczór strażacy w Ustroniu. Palił się dom przy ulicy 3 maja. Ranna została jedna osoba.

□

Straż pożarna tuż przed godziną 18.00 otrzymała wezwanie do palącego się budynku w centrum Ustronia. Przy ulicy 3-go ogień trawił bliźniak. Spaleniu uległy wszystkie pomieszczenia mieszkalne wraz z wyposażeniem, piwnica i strych. W wyniku pożaru ucierpiała kobieta, mieszkanka domu. 40-latką opuściła mieszkanie zanim przyjechała straż pożarna, niemniej doznała oparzenia rąk. **Najpierw opatrzyli ją strażacy, później została przekazana pogotowiu ratunkowemu.** - informuje Michał Swoboda rzecznik cieszyńskiej straży pożarnej.

[POSŁUCHAJ](#)

Strażacy gasili płonący budynek, broniąc jednocześnie sąsiadujący z nim dom przed zajęciem się od ognia. Na szczęście udało się im i ostatecznie nie ucierpiał w wyniku pożaru. Straty są w toku ustalania, podobnie jak przyczyna pożaru. W gaszeniu udział brało osiem zastępów JRG i OSP.

Także wczoraj, w poniedziałek w godzinach wieczornych doszło do zadymienia w Hotelu Liburnia w Cieszynie. Strażacy gasili tam palące się kable. Doszło do spięcia w wiązce przewodów. Choć kable tliły się na długości zaledwie półtora metra, spowodowało to duże zadymienie w obiekcie. **Trzeba było rozebrać część podwieszanego sufitu, by dostać się do miejsca gdzie tlił się przewód** – dodaje Michał Swoboda. Ratownicy za pomocą gaśnicy proskowej ugasili tłące się kable.

Jan Bacza